

DLACZEGO WARTO BYĆ PARTNEREM w PROJEKTACH 7. PROGRAMU RAMOWEGO UE

Dorota Jarmużek
Dział Współpracy z Zagranicą

Powoli zbliżamy się do zakończenia 7. Programu Ramowego (7PR), a wciąż duża część naukowców nie ma nawet świadomości, że jest to największy mechanizm finansowania i kształtowania badań naukowych na rynku europejskim.

7PR, jak żaden inny program badawczy, daje szansę na zwiększenie kreatywności i innowacyjności badań naukowych we wszystkich jego obszarach. Wspiera współpracę ponadnarodową poprzez wzmacnianie potencjału ludzkiego, zachęcając badaczy do mobilności i rozwijania kariery naukowej.

Intensyfikuje dialog pomiędzy światem nauki a przemysłem, dając szansę obu obszarom na podniesienie ich konkurencyjności na rynku europejskim.

Statystyki dotyczące uczestnictwa polskich zespołów i naukowców wskazują, że po 294 konkursach w 7 PR do Komisji Europejskiej złożono 6 117 wniosków projektowych z co najmniej jednym zespołem z Polski. Dofinansowanych projektów było tylko 999 (*Udział Polski w 7. Programie Ramowym - statystyki po 294 zakończonych konkursach*, Warszawa, styczeń 2012 r.).

Dlaczego więc mimo tylu możliwości, oferowanych naukowcom przez 7 PR, aktywność polskich naukowców i zespołów badawczych jest słaba? Odpowiedzią na to pytanie może być fakt niezmiennego braku świadomości, dotyczący profitów przystąpienia do projektów 7PR.

Udział w **najbardziej innowacyjnych projektach badawczych**, prowadzonych dodatkowo przez **najlepsze ośrodki naukowe w Europie**, pozwala na zaistnienie instytucji na rynku europejskim z tej najlepszej strony. Stajemy się rozpoznawalni a to już otwarta droga do kolej-

nych wspólnych przedsięwzięć badawczych na najwyższym poziomie nauki. Jeśli jeszcze dołączymy do tego wykorzystanie rezultatów projektu w praktyce, zdecydowanie podnosimy konkurencyjność samej instytucji oraz polskiej gospodarki na stawiającym coraz to wyższą poprzeczkę rynku europejskim. Autorskie i proponowane w dowolnej dziedzinie badań, ale obarczone dużym ryzykiem propozycje projektowe, mają szansę realizacji właśnie w 7 PR. Komisja Europejska priorytetowo traktuje takie właśnie projekty, z jednym tylko zastrzeżeniem - muszą być innowacyjne w skali europejskiej.

Jeśli nie czujemy się na siłach stworzyć własny projekt i objąć funkcję jego koordynacji, **zaczniemy od bycia partnerem**. Rola partnera jest niewspółmiernie mała w porównaniu z rolą koordynatora projektu. Po pierwsze, **nie ciąży na nas odpowiedzialność przed Komisją Europejską za prawidłową realizację projektu**. Dodatkowo, rola partnera ogranicza się jedynie do wykonania przypisanych mu działań projektowych, za które to otrzymuje proporcjonalną wysokość budżetu projektu, przyznanego przez Komisję Europejską. Są to dodatkowe fundusze dla jednostki, które niejednokrotnie stanowią **istotny zastrzyk finansowy** do prowadzenia aktywnej działalności samej instytucji. Kolejnym argumentem jest **nawiązanie współpracy międzynarodowej** z szeregiem różnych instytucji z całej Europy, czego efektem mogą być następne propozycje realizacji wspólnego projektu badawczego. Nieocenionym profitem jest również **zdobycie doświadczenia w realizacji projektu jako partner**. Procentuje to solidnymi podstawami przy realizacji kolejnych projektów, a może nawet inicjatywą stworzenia własnego projektu i jego poprowadzenia.

Istnieje kilka sposobów na to, aby stać się partnerem. Można dołączyć się do projektu, tworzonoego przez partnerów z innych europejskich instytucji naukowych. W sytuacji, gdy posiadamy własną koncepcję projektową, ale nie czujemy się na siłach podjąć jej koordynacji, możemy zaproponować koordynację projektem zewnętrznego instytucji, pozostając w roli partnera projektu. Zdarza się również, że w realizowanych już projektach, jeden z partnerów, z różnych względów, rezygnuje z udziału w konsorcjum i koordynator szuka zastępstwa, możemy więc zająć jego miejsce.

Warto już dzisiaj rozpocząć aktywny udział w projektach w 7 PR, ponieważ to z pewnością zwiększy polskie szanse na sukces w nadchodzącym programie badań ramowych - Horyzont 2020.

Z OSTATNIEJ CHWILI ...

Uniwersytet Zielonogórski został członkiem konsorcjum, które zajmie się budową największego radioteleskopu w Europie. Poza radioteleskopem, głównym zadaniem powołanego 6 listopada w Gdańsku konsorcjum, będzie utworzenie Narodowego Centrum Radioastronomii i Inżynierii Kosmicznej. W imieniu naszej uczelni umowę podpisał prof. Janusz Gil, Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą.